

Michał Preibisch

Wydział Matematyki, Informatyki i Mechaniki

Zabójcze maszyny

Brzmi groźnie. Od wielu już lat jesteśmy przyzwyczajani do pesymistycznej wizji sztucznej inteligencji. Literatura science-fiction od dekad karmi czytelników koncepcją morderczej sztucznej inteligencji. Tej, która uzyska świadomość, dostęp do kodów nuklearnych, sprzeniewierzy się ludzkości i tak dalej. Motyw ten przesiąkł do popkultury. Został przeżuty na setki sposobów. Przemielony, jak kurczaki w McDonalddie. Istnieje jednak inny aspekt „sztucznej inteligencji”, o którym postanowiłem napisać. Militarne zastosowanie maszyn oraz SI.

Bezzałogowe statki powietrzne stosowane są już od czasów I wojny światowej. Kiedyś – stosowane do trenowania oddziałów przeciwlotniczych, dzisiaj drony wykorzystywane są do operacji na poziomie operacyjnym i strategicznym. Dzięki automatyzacji wielu aspektów tych maszyn, liczba operatorów potrzebna do ich sterowania maleje. W ciągu ostatnich lat, ogromnym trendem cieszą się dziedziny informatyki związane z Učeniem Maszynowym i Sztucznymi Sieciami Neuronowymi. Wymienione rozwiązania, umożliwiają między innymi skuteczne rozpoznawanie obrazu. Dowodem na skuteczność tych rozwiązań, są między innymi samo-sterujące się samochody. Nie potrzeba bujnej wyobraźni, by wyobrazić sobie czarne od dronów niebo. Chmurę latających robotów, które rozpoznają cele i strzelają z niemożliwą do osiągnięcia przez człowieka skutecznością. Ile ludzi byłoby w stanie zabić tysiąc dronów w ciągu godziny, w Warszawie? A dziesięć tysięcy takich robotów? Istnieją rzecz jasna międzynarodowe umowy, zakazujące tego typu użycia maszyn bezzałogowych. Każdy jednak wie, że wojna rządzi się swoimi prawami.

Godną uwagi, jest również kwestia cyber-bezpieczeństwa. Systemy zabezpieczeń – jako twór człowieka – nie są pozbawione błędów. A technologia coraz gęściej przeplata kanwę naszego życia. Respiratory, rozruszniki serca, samo-sterujące się samochody, już niedługo „smart-domy”, czy wcześniej wspomniane drony – te i wiele innych rzeczy narażonych jest na włamanie się przez niepożądane osoby. Przykładów tego typu działań są setki, zarówno w literaturze, filmie jak i prawdziwym życiu. Dzięki postępującej komputeryzacji, nasze życie staje się łatwiejsze. Dostęp do informacji z roku na rok staje się coraz łatwiejszy. Komunikacja staje się coraz tańsza i powszechna. Dopóki ludzkość nie natrafi na prawdziwą barierę uniemożliwiającą dalszy rozwój, do aksjomatu o „śmierci i podatkach” należałoby dopisać postęp technologiczny. Do czego zatem zaprowadzi nas ten rozwój? Czy możliwym jest zapobiegnięcie czarnemu scenariuszowi z dronami nad Warszawą, czy choćby światowym karambolem „inteligentnych samochodów”? Jeżeli tak, to w jaki sposób?

Jestem przekonany, że tego typu pytania pozostaną problemami otwartymi do momentu, w którym będzie już za późno.